

POSTANOWIENIE

Dnia 29 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSA Barbara Białecka</i>
Sędziowie:	<i>SSA Urszula Iwanowska</i> <i>SSA Zofia Rybicka - Szkibiel (spr.)</i>

po rozpoznaniu w dniu 29 stycznia 2013 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy **R. K.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. W..**

o przywrócenie renty

na skutek zażalenia ubezpieczonego

na postanowienie Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 25 października 2012 r. sygn. akt VI U 812/09

p o s t a n a w i a :

- 1. odrzucić zażalenie na punkt I zaskarżonego postanowienia;**
- 2. oddalić zażalenie na punkt II zaskarżonego postanowienia.**

Sygn. akt III AUz 144/12

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 25 października 2012 roku Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. oddalił wniosek R. K. o przywrócenie terminu do złożenia apelacji (pkt I) oraz odrzucił apelację ubezpieczonego (pkt II). W uzasadnieniu Sąd Okręgowy podniósł, że po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w sprawie o prawo do renty, na rozprawie w dniu 5 czerwca 2012 r., po przesłuchaniu R. K. w charakterze strony, ogłosił wyrok oddalający odwołanie. Ubezpieczony został pouczone o sposobie i terminie zaskarżenia wyroku. W dniu 11 czerwca 2012r. ubezpieczony złożył wniosek o nadesłanie odpisu wyroku z uzasadnieniem, które otrzymał w dniu 4 lipca 2012r. Ubezpieczony w dniu 18 lipca 2012 r. nadał w Urzędzie Pocztownym w S. apelację na adres Sądu Rejonowego w Gorzowie Wlkp. W dniu 19 lipca 2012 r. Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. przesłał apelację do Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. jako mylnie przesłaną. Apelacja ta wpłynęła do Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. w dniu 20 lipca 2012 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. postanowieniem z 26 lipca 2012r. odrzucił apelację ubezpieczonego jako wniesioną po terminie. Ubezpieczony w dniu 7 sierpnia 2012 r. złożył w Sądzie Okręgowym w Gorzowie Wlkp. zażalenie na postanowienie z 26

lipca 2012 r. składając jednocześnie wniosek o przywrócenie terminu do złożenia apelacji. Sąd Apelacyjny w Szczecinie postanowieniem z 5 września 2012 r. oddalił zażalenie.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 369 § 1 k.p.c. apelację wnosi się do sądu, który wydał zaskarżony wyrok, w terminie dwutygodniowym od doręczenia stronie skarżącej wyroku z uzasadnieniem. Ubezpieczony uchybił powyższemu terminowi i wniósł o jego przywrócenie. Natomiast art. 168 § 1 k.p.c. stanowi, że jeżeli strona nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swojej winy, sąd na jej wniosek postanowi przywrócenie terminu. Sąd podkreślił, że przywrócić termin można tylko wówczas, gdy uchybienie terminowi nastąpiło bez winy osoby wnoszącej o przywrócenie terminu. Jednocześnie powołał postanowienie Sądu Najwyższego z 9 stycznia 2012 r. II UZ 46/11 wskazujące, że przepis art. 168 § 1 k.p.c. nie może być interpretowany w sposób rozszerzający, gdyż zasadą jest, że czynności procesowe powinny być dokonywane w terminie. O braku winy strony można mówić tylko wtedy, gdy istniała jakaś przyczyna, która spowodowała uchybienia terminowi. Przyczyna taka zachodzi wówczas, gdy dokonanie czynności w ogóle (w sensie obiektywnym było wykluczone), jak również w takich przypadkach, w których w danych okolicznościach nie można było oczekiwać od strony, by zachowała dany termin procesowy. Sąd Okręgowy uznał, że przyczyną niedotrzymania terminu do złożenia apelacji było wysłanie jej pod nieprawidłowy adres, zatem nie była to przyczyna niezależna od ubezpieczonego. Co więcej, zarówno po ogłoszeniu wyroku, jak i w pouczeniu dołączonym do wysłanego ubezpieczonemu odpisu wyroku z uzasadnieniem ponowiono informację, że apelacja winna być skierowana do Sądu Apelacyjnego w Szczecinie za pośrednictwem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. Sąd Okręgowy zaznaczył, że brak winy w uchybieniu terminowi winien być oceniany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności konkretnej sprawy, w sposób uwzględniający obiektywny miernik staranności, jakiej można wymagać od strony dbającej należycie o swoje interesy (postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 11.04.2012 r., III AUa 1133/11). W ocenie Sądu Okręgowego ubezpieczony nie wykazał nawet minimum tej staranności i wobec czego orzeczono jak w sentencji.

Zażalenie na powyższe postanowienie wniósł ubezpieczony podnosząc, że apelacja niestety omyłkowo została zaadresowana do Sądu Rejonowego i skierowanie jej do Sądu Rejonowego było wyłącznie omyłką pisarską, a nie wynikiem celowego działania. Skarżący zauważył, że w literaturze omyłkowe wniesienie pisma do niewłaściwego Sądu uważane jest jako usprawiedliwione i zasługujące na uwzględnienie. Ubezpieczony podkreślił, że wszystkie pisma pisze sam, bez profesjonalnej pomocy, nie ma wykształcenia prawniczego, zaś emocje towarzyszące sporządzeniu apelacji spowodowały, że omyłkowo zaadresował pismo do Sądu Rejonowego. Wskazując na powyższe ubezpieczony uznał zarzut braku staranności za wysoce krzywdzący, zaś omyłkowe zaadresowanie apelacji za błahą rzecz w kontekście całości sprawy.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Zażalenie w części dotyczącej postanowienia o odmowie przywrócenia terminu jest niedopuszczalne, zaś w pozostałym zakresie okazało się niezasadne.

Sąd Apelacyjny akcentuje, iż nie jest dopuszczalne zażalenie na postanowienie w przedmiocie oddalenia wniosku o przywrócenie terminu (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2000 r., III ZP 1/00, OSNC 2001 nr 1, OSNAPiUS 2000 nr 24, poz. 887, w której wyrażony został pogląd potwierdzający wпадkowy charakter postępowania o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej, której celem jest jedynie ocena zasadności wniosku o przywrócenie terminu, w tym zbadanie, czy zaniechanie dokonania czynności było spowodowane okolicznościami niezawinionymi przez stronę). W tym zatem zakresie zażalenie podlega odrzuceniu na podstawie art. 373 k.p.c w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

Odnosnie zaś zażalenia na postanowienie w przedmiocie odrzucenia apelacji stwierdzić należy, iż jest ono nieuzasadnione.

Analizując uzasadnienie zażalenia Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, iż skarżący kwestionuje będące podstawą odrzucenia apelacji postanowienie oddalające wniosek o przywrócenie terminu do jej wniesienia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, choć ubezpieczony nie reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, nie sformułował jednoznacznie wniosku o rozpoznanie postanowienia w przedmiocie oddalenia wniosku o przywrócenie terminu (art.

380 k.p.c) to wolę taką należy wyinterpretować z całego wyводу zażalenia, które poświęcone jest kwestionowaniu oddalenia wniosku o przywrócenie terminu (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2008 r. sygn.. akt II UZ 28/07, LEX nr 470970).

Jak stanowi art. 168 k.p.c. jeżeli strona nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swojej winy, sąd na jej wniosek postanowi przywrócenie terminu. W orzecznictwie brak winy określa się według kryterium obiektywnego miernika staranności, jakiej można wymagać od strony dbającej należycie o swoje interesy, biorąc pod uwagę także lekkie niedbalstwo. Ocena braku winy podlega uznaniu sądu.

Jak wynika z bogatego orzecznictwa Sądu Najwyższego, przy ocenie winy strony lub jej braku w uchybieniu terminu do dokonania czynności procesowej należy brać pod rozwagę nie tylko okoliczności, które uniemożliwiły stronie dokonania tej czynności w terminie, lecz także okoliczności świadczące o podjęciu lub niepodjęciu przez stronę działań mających na celu zabezpieczenie się w dotrzymaniu terminu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2012 r., II UZ 6/12; z 16.02.2012 r, IV CZ 122/11; z 09.01.2012 r. II UZ 46/11; z 09.01.2012 r., III UZ 29/11; z 09.01.2012 r., III UZ 30/11, z 14.04.2010 r., III SZ 1/10; z 26.04.2007 r., III CZ 22/07; z 23.11.2005 r. II CZ 103/05; z 12.01.1999 r., II UKN 667/98).

W realiach niniejszej sprawy, Sąd Apelacyjny podziela w całości prawidłowe ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne Sądu Okręgowego i przyjmuje je za własne, nie widząc potrzeby ich przytaczania.

Wbrew argumentom zawartym w zażaleniu, że wszystkie pisma ubezpieczony pisze sam i nie ma wykształcenia prawniczego, zaś omyłkowe zaadresowanie apelacji to rzecz błaha – nie zmienia to prawidłowej oceny Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp., że skarżący nie wykazał nawet minimum staranności i stąd uchybienie terminowi do złożenia apelacji nastąpiło z wyłącznej winy ubezpieczonego.

Biorąc pod uwagę powyższe stwierdzić należy, iż nie było podstaw do przywrócenia terminu, w związku z czym Sąd I instancji słusznie odrzucił apelację ubezpieczonego jako spóźnioną. Wniesione zażalenie należało zatem oddalić na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.